

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 31 lipca 2024 r.,
w sprawie **A. D. i S. G.**,
oskarżonych o popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. i in.
inicjatywy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 27 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 66/22,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przekazania sprawy

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął postulat Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie o przekazanie sprawy A. D. i S. G. na podstawie art. 37 k.p.k. Obojgu oskarżonym zarzucono usiłowanie popełnienia przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 k.k.) co do mienia znacznej wartości (art. 294 § 1 k.k.) i czyniąc sobie z popełnianych przestępstw stałe źródło dochodu (art. 65 k.k.), przy czym A. D. miał działać w celu wyłudzenia kredytu (art. 297 § 1 k.k.) a S. G. zarzucono zamiar dopuszczenia się prania brudnych pieniędzy (art. 299 § 1 k.k.); oboje oskarżeni stanęli pod zarzutem popełnienia w ramach czynu ciągłego przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym (art. 300 § 2

k.k.); A. D. odpowiadał za popełnienie w ramach recydywy zwykłej przestępstw: przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (art. 244 k.k.), oszustwa (art. 286 § 1 k.k.), fałszerstwa materialnego (art. 270 § 1 k.k.) i kradzieży zwykłej energii (art. 278 § 5 k.k.). Występując z przedmiotową inicjatywą Sąd właściwy wyraził obawę, że pozostawienie sprawy II AKa 66/22 w Sądzie właściwym terytorialnie, jakim jest Sąd Apelacyjny w Rzeszowie może doprowadzić do naruszenia zasady prawa strony do sądu. W obecnym układzie procesowym na przeszkodzie spełnienia kryterium, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, miałby stanąć fakt że w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie czterech z pięciu orzekających w nim sędziów dotyczy przesłanka polegająca na powołaniu na urząd sędziego w wyniku rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z 8 grudnia 2017 r. W wystąpieniu podkreślono, że rozpoznanie przedmiotowej apelacji w składzie trzech sędziów Wydziału II sądu właściwego terytorialnie może skutkować w przyszłości uchYLENIEM wyroku z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) a jednocześnie wskazano, iż brak jest podstaw do zastosowania reguły *iudex inhabilis* (art. 40 k.p.k.) albo *iudex suspectus* (art. 41 § 1 k.p.k.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa nie zasługiwała na uwzględnienie.

Okoliczności wskazane na poparcie inicjatywy wyrażonej w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie nie mogły skutkować przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Zastosowanie unormowania z art. 37 k.p.k. zasadniczo aktualizuje się wtedy, gdy nie ma innych prawnych możliwości rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez Sąd właściwy terytorialnie. Ustalenie, że wykazane w wystąpieniu trudności blokujące procedowanie w sprawie II AKa 66/22 dotyczyły nie Sądu właściwego miejscowo, a osobiście sędziów wylosowanych do rozpoznania sprawy, nie pozwalało na tak daleko idące uznanie, że w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie w ogóle nie może dojść do wydania orzeczenia kończącego postępowanie. Mając na względzie, że Sąd występujący dysponuje dość liczną obsadą sędziowską i funkcjonują w nim cztery wydziały, należało przyjąć, iż nie ma przeszkód, aby w ramach wewnętrznej organizacji sprawa została rozpoznana przez Sąd właściwy terytorialnie, czyli Sąd Apelacyjny

w Rzeszowie. Oznacza to, że wszelkie ewentualne obawy zaistnienia okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w omawianej sprawie, należy w pierwszej kolejności rozwiązać w trybie art. 41 § 1 k.p.k., bez potrzeby sięgania po właściwość delegacyjną z art. 37 k.p.k. Dopiero po wyczerpaniu tej drogi prawnej, gdyby okazało się, że regulacja *iudex suspectus* okazałaby się niewystarczająca dla zachowania ogólnej reguły, o której mowa w art. 31 § 1 k.p.k., wchodziłby w grę przepis art. 43 k.p.k., który otwiera drogę do zainicjowania procedury przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z powodu niemożności rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Sąd Najwyższy nie podzielił bowiem kierunku rozumowania przyjętego w przedstawionym mu postulatcie opartego na przekonaniu, że na płaszczyźnie unormowania z art. 37 k.p.k. ocenie podlegają warunki organizacji pracy sądów, sparaliżowane przez odgórnie przyjęte założenie, że Sąd Apelacyjny w Rzeszowie jest niezdolny do orzekania. Krytycznie wypadało podejść do poglądu, że w wypadku ustalenia, iż konkretni sędziowie napotkali przeszkodę w prowadzeniu postępowania, w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej, to komentowane unormowanie miałoby służyć do rozwiązywania trudności technicznych i organizacyjnych jednostki orzekającej i właściwej z mocy ustawy przez przekazanie sprawy innemu sądowi. Ocena sytuacji przedstawionej w wystąpieniu dawała podstawy do stwierdzenia, że wskazane trudności powinny być przewyżczone w ramach wewnętrznych działań organizacyjnych Sądu właściwego, dysponującego odpowiednimi ku temu kompetencjami.

Mając powyższe na uwadze, trzeba uznać, że wskazane w postulatcie Sądu właściwego terytorialnie przeszkody blokujące rozpoznanie sprawy II AKa 66/22 przez dwóch sędziów wylosowanych do jej rozpoznania nie należały do kręgu szczególnych okoliczności, o których mowa w art. 37 k.p.k. i nie mogły skutkować zastosowaniem delegacji z tego przepisu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.I.]

[ms]

